Ner 314. | ŚRODA.

KRAKOW | DNIA 21 GRUDNIA 1831 r.

Goniec wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych o godzinie 3 po południu regularnie, w Drukarni St. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna . . . . złp: 10.
Miesięczna . . . . --- 4.
Numer pojedynczy . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0 ° Reaumiura.

Dzień godzina		Barometr na 0° 0.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 5. 976	--0. 4	--4,7	wschodni slaby	pochmurno	
20.	12	„ 6. 077	† 1. 5	5,0	„ „	„ „	
	3	„ 6. 063	† 1. 0	5,0	„ „	„ „	
	9	„ 6. 270	--1. 0	--5,0	północny slaby	chmury.	

Część Urzędowa.

— *Kraków.* —

Ceny Zboża w 3 i 4 gatunkach sprzedawanego na targowicy w Kleparzu.

Dnia 19 i 20 Grudnia 1831 r.	1 Zł	1 gr	2 Zł	2 gr	3 Zł	3 gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy.	26	—	24	—	22	—	18	—
— Zyta........	19	—	18	—	17	—	16	15
— Jęczmien:.	16	15	15	15	15	—	13	15
— Grochu....	20	—	18	—	16	15	16	—
— Owsa.......	9	—	8	24	8	18	8	15
— Jagieł.......	26	—	24	—	23	—	22	—
— Rzepaku...	28		24	—	23	—	22	—

LOTERYA KRAJOWA.

W 482 ciągnieniu dnia 21 Grudnia 1831 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

66. — 48. — 28. — 83. — 86.

Przyszłe 483 ciągnienie przypada dnia 27 Grudnia 1831 r.

Część Nieurzędowa.

BERLIN (7 *Grudnia.*)

— Tymczasowa rada stanu. w kantonie Nefszatel uorganizowana przez jenerała majora Pful składa się z siedmiu członków oraz z sekretarza i z czterech wydziałów, to jest: skarbu, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i policyi, oraz woyny. Członkowie rady stanu są: hr. Ludwik Purtales, prezydujący, Ludwik Courvoisier dotychczasowy

burgrabia, w Val-de-Travers; Fryderyk baron Chambrier, jeneralny prokurator; Serrot, prezydent policyi w Nefszatel i jeneralny adwokat; Serregany, dotychczasowy burgrabia w le Landeron i dyrektor żandarmeryi; Favarger, dotychczasowy prezydent policyi w Travers, kanclerz stanu; Franciszek Delachanx, dotychczasowy sekretarz mieyski w Valangin. Dway tylko ostatni są nowo mianowani. Obowiązki sekretarza pełnić będzie Henryk Floryan Calame, dotychczasowy prezydent policyi w Les Brenets.

W czterech tych wydziałach, złożonych z nierówney i niestałey liczby członków, są prezydującemi: skarbu, Fryderyk bar. Chambier; spraw wewnętrznych radca i sekretarz stanu, teraz jeneralny podskarbi Montmolin; sprawiedliwości i policyi, radca stanu prezydent policyi Serrot; woyny, radca stanu burgr: Serregaux.

— Zebrało się tu wielka rada, przy jey otwarciu miał prezydujący P. dr. Kazimierz Pfyffer mowę, którą uchwalono podać do druku. Na następne posiedzenie obrano prezydującym w wielkiey radzie prokuratora stanu, Jakóba Kopp.

KOPENHAGA (26 *Listopada.*)

— Po nadeyściu zezwolenia xięcia elektora Hesskiego odbyła się przy dworze uroczystość zaręczyn xiężniczki Maryi Ludwiki Hessen-Kasselskiey z xięciem Fryderykiem Augustem Anhalt-Dessauskim.

PARYŻ (29 *Listopada.*)

— Monitor umieścił postanowienie królewskie z d. 15 b. m, kontrasygnowane przez ministra woyny, i składające się z 73 artykułów; nadano niem szkole politechniczney nową organizacyą. Powraca ona z pod ministerium spraw wewnętrznych, któremu za zeszłego rządu poddaną była, pod zarząd ministerium woyny; w ogólności przeznaczeniem jey, jest nauczanie umiejętności matematyki fizyki, chemii i sztuki rytowania, a następnie sposobienie uczniów do szkoły artylleryi i inżenieryi, jako też do wszystkich gałęzi służby publiczney, które wymagają obszernieyszey znajemości nauk matematycznych i fizycznych. Kurs nauki w szkole politechniczney trwa przez dwa lata.

STRAŻBURG (29 *Listopada.*)

— Przybył tu dzisieyszego wieczora marszałek Mortier celem objęcia dowództwa nad 3cią i 5tą dywizyą woyska.

MADRYT (15 *Listopada.*)

— Podług ostatnich bulletynów, król wstaje codziennie na godzin kilka z łóżka, i w krótce zupełnie wyzdrowieje. Kommissya centralna zdrowia otrzymała rozkaz królewski przedstawienia trzech lekarzy, które udać się mają do krajów, w których cholera grassuje, i zbadać jey naturę na mieyscu. Ci lekarze w ciągu swojey missyi, od dnia wyjazdu licząc pobierać będą roczną pensyą dożywotnią po 5000 fr. rocznie. W Andaluzyi mocna utworzyła się banda rabusiów.

LIZBONA (12 *Listopada.*)

— »Przed dwoma dniami przybył tu goniec z Madrytu z wiadomościa, że Don Pedro wyjechał z Paryża. — Zwołano natychmiast z tego powodu radę stanu.— Rząd nasz czyni przygotowania do należytego przyjęcia spodziewanego nieprzyjaciela. — Mianowani już są jenerałowie którzy dowodzić mają woyskiem i pomiędzy tymi wymieniają jenerałów: Povoas i Barbacenę, ten ostatni ma bydź naczelnym wodzem. Sama tylko milicya ma tu pozostać; wszystkie inne woyska odeyść mają nad pobrzeże, które osadzone bydź ma od Cascaes aż do Figuera, co dla naszego woyska niemałym będzie ciężarem. Główna kwatera ma bydź w Rio do Mouro. Wczoray wyszedł

także rozkaz, ażeby działa znaydujące się w Belem, sprowadzone były do Cesczes. Artylleryi przeznaczono rozmaite stanowiska z naysurowszem poleceniem, ażeby je należycie zajęła. Stan zdrowia wśród kraju od niejakiego czasu nie jest naylepszy, i panujące febry zabrały wiele ofiar po obydwóch stronach Tagu. W Villa-Franca z 6,000 ludności umarło w krótkim czasie 500 do 600 osób.

— Dzienniki paryskie donoszą z Lizbony pod dniem 9 Listopada. »Portugalskie okręty: xiężniczka Beira i Orest, powracając z Brestu zawinęły do Tagu. Na ich pokładzie znaydowali się niektòrzy officerowie z pozostałey we Francyi korwetty Uranii.

— Wiadomość o zabezpieczeniu pożyczki, zaciągniętey w Londynie przez Don Pedra, na dobrach duchownych, sprawiła pomiędzy duchowieństwem wielkie oburzenie.— Więźnie stanu, skazani na galery albo na wywiezienie z kraju, od kilku już dni opuszczają więzienia, dopełniając swoje przeznaczenie.— Aresztowano tu wielu retretowych officerów, którzy rozgłaszali trwożliwe wieści o wyprawie Don Pedra.— Panuje tu również jak i w znaczney części kraju epidemiczna febra, którey ofiarą legł już minister Bano i wiele innych znakomitych osób. Rząd kazał rozdać pomiędzy ubogich odzież, lekarstwa, chleb i nieco pieniędzy.

PODZIĘKOWANIE PUBLICZNE. (*)

(A. n.) Jako członek *Towarzystwa Dobroczynności*, mam sobie za powinność złożyć winny hołd wdzięczności i podziękowanie imieniem tegoż zgromadzenia, tym co się przyczyniają do czynów miłości bliźniego, i wsparcie nędzy, tey to cnoty, którą filozofija chrześciańska, równie jak i dawnieysze, po między nayzacnieysze cnoty w społeczności ludzkiey umieściły.

Do rzędu tych liczyć należy Pannę Żuczkowską artystkę dramatyczną, przejeżdzającą przez Kraków, która udowodniła, że cnoty, i talenta, tak na małym jak i na wielkim teatrze świata, odbierają zawsze winny dla siebie hołd od Publiczności oświeconey, jaką jest publiczność tego wolnego i ściśle neutralnego M. Krakowa, i w samey rzeczy Towarzystwo Dobroczynności obdarzone tak sowicie zostało, zasiłkiem blisko złp. 600, a na wzajem ta dystingwowana i znakomita z talentu artystka, odebrała dowód powszechnego zadowolnienia i licznych oklasków w roli Barbary Radziwiłowney przez Felińskiego wierszem wybornym ułożoney tak, że Barbara i autor z zadziwieniem i uniesieniem radości i uwielbienia widzieliby się bydź tak oddanemi, przez talent, postawę szlachetną, i pełną naturalnych gracyi, i tych delikatnych kobietom tylko właściwych uczuciów, których żaden autor ani poeta, oddać nie jest w stanie, a która do piękności dramatycznych niemało się przyczyniają.

Oby! Czyn tak szlachetny, tey dobroczynney, i znaney z talentów artystki, był przykładem, dla innych celujących w swey sztuce, i wzbudzał zawsze w ich sercach pamiątkę niezatartą cnoty na ludzkości cierpiącą.

Członek T. Dobroczynności.

*) Artykuł ten umieszcza się na usilne żądanie Autora.

WIERSZ OD B. W.

DO WIELMOŻNEGO L...... Z..........

Autora wielu dzieł.

Za wiersz w dniu moyey rocznicy,
Młodości zwiędniałym kwiatem,
W nieśmiertelności kośnicy
Wielbi cię śmiertnik przed światem;
Wieszczu!... z brzegu Pełtwi rzeki
Przewiezion w ziemską dziedzinę;

Opieway trunki młodości
W szczęśliwą strzelay godzinę!...
Nudnieyszey hołduy wieczności
A słynąć będziesz na wieki,
Gdy kozy natrętne dźwięki
Młodości szmermel rozwinie!..
A wnet jakby z twojey ręki
Życie w wieczność ci rozpłynie,
Potomność nadstawi ucha.!...
Tak wzajemnemi ogniwy
Złączony sercem Parnassu
Rok z rokiem spłynie szczęśliwy,
Jak chwila nudnego czasu
Gdy dzieł twych zgłębia kto ducha!
Dziś już w nadpsutey godzinie
Błogosławiąc nieba dary;
Niech twa sława nieprzeminie,
Baka niech czci twe ofiary!
Niech pozazdrości wawrzynu!
On już zazdrości go tobie!..
Lecz nieczuły Pełtwi synu,
Za cóż ją grążysz w żałobie?

Mijasz jey brzegi stęknione,
A z Wisły nektary pijesz;
Ach!.. wróć wte brzegi zielone
Którym świat winien że żyjesz!

Spiesz no, i Pełtwi nie mijay,
Rozwiń no żagiel twey nawy;
Do brzegów no tey zawijay,
Która się pyszni z twey sławy!..

Jey śpieway! bo dźwięk rozdźwięku
Co tak czaruje umysły;
Lutni Apolla w twych ręku,
Już dość spoił brzegi Wisły.

UWIADOMIENIA.

Edictum ad Nrum 21806.

Per. Cæs. Reg. Forum Nobilium Leopoliense legitimis successoribus olim Petri Pauli Berezowski de nomine, cognomine et domicilio ignotis quibus defunctus puncto 3tio testamenti die 11ma Junii 1831. Leopoli conditi, summam 3,000 aureum numum legavit ea conditione, ut in quantum in spatio trium annorum nemo eorum se insinuasset, eo tunc legatum hoc 3,000 aurei nummi hospitali Leopoliensi sororum misericordiæ, id est, hospitali ægrotorum obweniet; ad capescendum hocce legatum qua Curator Dominus Avocatus Romanowicz cum substitutione Domini Advocati Raciborski hisce constituitur cum eo, ut ad mentem legis et nexum sui juramenti officiosi juribus horum absentium invigelet. De quo mentionale successores legitimi hujus defuncti medio præsentis Edicti informantur cum eo, ut nisi se in spatio trium annorum insinuassent, et suam competentiam legaliter edocuissent, legatum hoc Novocomio sororum misericordiae Leopelienseum cadet. Ex Consilio Caes. Reg. Fori Nobilium Leopoli die 26 Septembris 1831. (3 raz.)

Do dzisieyszego numeru Gońca Krakowskiego, dołącza się Prospekt nowey Gazety Krakowskiey.